

Protokół Nr 27/09
z posiedzenia Komisji ds. Rolnictwa i Ochrony Środowiska
odbytego w dniu 30.07.2009 r.

Kolejne posiedzenie Komisji otworzył Przewodniczący Komisji – Pan Zdzisław Gniłka, który powitał zebranych radnych oraz zaproszonych gości. Następnie stwierdził kworum niezbędną do obradowania i przedstawił zaplanowany na dzisiejsze posiedzenie porządek obrad:

1. Odbiór odpadów wielkogabarytowych.

2. Sprawy bieżące i różne.

Do zaplanowanego porządku obrad nie było uwag i został przyjęty jednogłośnie.

Następnie Przewodniczący Komisji poprosił o zatwierdzenie protokołu z poprzedniego posiedzenia, który był udostępniony do wglądu w Urzędzie Gminy, dodał, że również dzisiaj można się z nim zapoznać. Protokół został przyjęty jedno głośnie.

Kontynuując Przewodniczący Komisji powitał na dzisiejszym posiedzeniu Pana Błażejewskiego Henryka - Prezesa Koła Wędkarskiego oraz Pana Grabarczyka Krzysztofa - Wiceprezesa ds. Ochrony Wód i poprosił Radnych, aby na wstępie udzielić im głosu.

Radni na propozycję przystali.

Jako pierwszy głos zabrał Pan Błażejewski, który zasygnalizował zły stan sanitarny naszych rzek. Oznajmił, iż w czerwcu władze Koła na swoim posiedzeniu dokonali analizy stanu środowiska wodnego i stwierdzili, iż w poprzednich latach woda w rzekach poddawała się procesowi samooczyszczenia, a obecnie proces ten nie przebiega prawidłowo, gdyż zanieczyszczenia bytowo - gospodarcze to uniemożliwiają. Kontynuując Pan Prezes podziękował Panu Wójtowi za współpracę w temacie ochrony środowiska, a konkretnie za założenie kolektorów do ścieków, dodał, że również za kadencji Pana Wójta była oddana do użytku oczyszczalnia ścieków w Widawie.

W toku dalszej wypowiedzi Pan Błażejewski wymienił trzy przyczyny zanieczyszczenia wód na naszym terenie. Są to:

- związki żelaza wydostające się z osadnika przy hydroforni w Widawie przy ul. Kiełczygłowskiej powodująca rozwój rzęsy
- ferma trzody chlewnej Pana Smyka; gnojowica zawiera tysiące razy zanieczyszczeń więcej niż ścieki bytowo - gospodarcze
- woda odprowadzana z oczyszczalni ścieków w Widawie zawierająca detergenty (zimną szary nalot na lodzie); dodał, że pienienie się ścieków również świadczy o występowaniu substancji powierzchniowo czynnych - mydła, proszki, płyny

Po wystąpieniu Pana Błażejewskiego głos zabrał Przewodniczący Komisji, który przedstawił pismo Pani Doroty Kaczmarek w sprawie odbioru odpadów wielkogabarytowych, stanowiące załącznik do Protokołu, które informuje o braku środków na przeprowadzenie zbiórki odpadów wielkogabarytowych.

W tym temacie głos zabrał Pan Zbigniew Parzybut - Kierownik Referatu Rozwoju Gospodarczego i Rolnictwa, który oznajmił, że brak środków na przeprowadzenie odbioru odpadów wielkogabarytowych wynika m.in. ze zwiększonej liczby wysepek oraz częstotliwości ich wywozu. Kontynuując Pan Parzybut stwierdził, iż potrzeba odbioru tych odpadów jest wielka i dodał, że lepiej byłoby rozwiązać problem z bezpańskimi psami, które jesteśmy obowiązani złapać i za które gmina płaci ok. 4 tys. miesięcznie. Pieniądze te zdaniem Pana Parzybuta można by przeznaczyć na zbiórkę odpadów.

W tym miejscu głos zabrała Pani Barasińska, która nawiązała do propozycji utworzenia hotelu dla psów w Rudzie.

Pan Parzybut oznajmił, iż mógłby być utworzony tylko punkt przejściowy, ale do złapania psa należałoby też wynająć firmę.

Propozycją Radnych było usypianie bezpańskich psów.

Odpowiadając Pan Parzybut oznajmił, że jest to niehumanitarne, poza tym zabrania tego prawo. Dodał również, że środek usypiający (używany jest tylko w przypadku psa agresywnego bądź chorego) jest również groźny dla ludzi, a lekarz weterynarii musi się ściśle z niego rozliczyć.

W tym miejscu Radni stwierdzili, że nasze prawo bardziej chroni psa bezdomnego niż człowieka. Wracając do tematu, głos zabrał Radny Polak, który stwierdził, że gmina powinna wygospodarować środki na odbiór odpadów wielkogabarytowych, gdyż jego zdaniem nieodebranie tych odpadów spowoduje zaśmiecanie np. lasów.

Wypowiedź Radnego Polaka poparli pozostali członkowie Komisji.

Następnie głos zabrał Przewodniczący Komisji - Pan Zdzisław Gniłka, który przedstawił ofertę Pana Sumoroka dot. opracowania koncepcji gospodarki wodno - ściekowej gminy Widawa; koszt tego przedsięwzięcia wynosiłby gminę ok. 20 tys. zł.

W wyniku przeprowadzonego głosowania Radni opowiedzieli się jednogłośnie za przyjęciem przedstawionej oferty.

Następnie głos zabrał Pan Parzybut, który nawiązał do pisma Pani Ciechanowskiej w sprawie żądania wypłacenia odszkodowania za zajęcie przez gminę jej działki i położenie nakładki asfaltowej.

Kontynuując Pan Parzybut oznajmił, że przedmiotowa działka w momencie sprzedaży była własnością Skarbu Państwa, a stosowny przepis mówi, iż nie złożenie wniosku o odszkodowanie do 30 czerwca 2009 r. powoduje utratę wszelkich roszczeń.

W tym miejscu głos zabrał Pan Wójt, który oznajmił, że żądania finansowe Pani Ciechanowskiej są wygórowane, dodał, że gmina może zaproponować o wiele mniejszą stawkę.

Odnosząc się do powyższego, Radni stwierdzili, że odpowiedzialność za sprzedaż przedmiotowych działek powinna ponosić Agencja, która sprzedała działki Państwu Ciechanowskiemu, a nie gmina.

W toku dalszego posiedzenia Pan Zdzisław Gniłka przedstawił pismo z PKP, która planuje zlikwidować na naszym terenie niektóre przejazdy, proponując skrzyżowania dwupoziomowe bądź drogi objazdowe.

W związku z powyższym Radni wnioskują, aby zrobić rozeznanie wśród społeczeństwa w sprawie określenia, z których przejazdów kolejowych użytkownicy dróg korzystają, a z których nie korzystają.

Kolejno głos zabrał Radny Olejniczak, który przypomniał o konieczności wycięcia drzew na drodze z Grabówia do Ochel.

W odpowiedzi Pan Parzybut oznajmił, iż wszystkie drzewa rosną w granicy działek prywatnych i pasa drogowego, wymagana jest więc zgoda obu stron na usunięcie, a decyzję w tej sprawie wydaje Starosta.

Natomiast Radny Telega nawiązując do założeń gospodarki wodno - ściekowej przedstawił Radnym trudną sytuację w Ligocie, gdzie obecnie prowadzona jest hodowla bukatów, a w przyszłości planowane jest założenie dużej hodowli macior, co skutkuje znacznym, dodatkowym zanieczyszczeniem powietrza i zmniejszeniem komfortu dla ludzi tam zamieszkujących.

W tym temacie głos zabrał Pan Parzybut, który oznajmił, iż Ligota leży na terenie Parku Krajobrazowego Międzyrzecza Warty i Widawki i może być prowadzona tylko hodowla zwierząt ściółkowa, a nie rusztowa.

Następnie głos zabrał Radny Pokorski, który nawiązał do wypowiedzi na sesji Rady Gminy sołtysa Siemiechowa w sprawie poprawy nawierzchni drogi prowadzącej do pól, która obecnie jest nieprzejezdna ze względu na grząski grunt.

W związku z brakiem dodatkowych pytań, Przewodniczący Komisji podziękował wszystkim za uczestnictwo w obradach i następnie zamknął kolejne posiedzenie.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:

Emilia Konieczna

**Przewodniczący Komisji
ds. Rolnictwa i Ochrony Środowiska**

Zdzisław Gniłka